

Sygn. akt VIII Ka 270/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Ilona Simonowicz (spr.)

Sędziowie SO Wiesław Oksiuta

SO Dariusz Niezabitowski

Protokolant Agnieszka Malewska

z udziałem prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniu 26.V.2015r.

sprawy **P. G.**

oskarżonego o czyn z art. 280 §1 kk w zb. z art. 157 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk oraz z art. 245 kk w zw. z art. 64 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 22 stycznia 2015r. sygn. akt XV K 1142/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

UZASADNIENIE

P. G. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 05 czerwca 2014 roku w B., w mieszkaniu przy ul. (...) dokonał rozboju na osobie M. K. w ten sposób, że używając przemocy polegającej na uderzaniu wyżej wymienionego pięściami po głowie i kopaniu po całym ciele, co spowodowało uraz głowy i twarzy ze złamaniem kości nosowej po stronie lewej skutkujący naruszeniem czynności organizmu M. K. trwającymi poniżej 7 dni, a następnie wyrwał z ręki zaatakowanego i zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. o wartości około 349 złotych, czym działał na szkodę M. K., przy czym dopuścił się popełnienia czynu w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności powyżej 6 miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 05 czerwca 2014 roku w B., w mieszkaniu przy ul. (...) używał groźby bezprawnej wobec M. K. w celu wywarcia wpływu na wyżej wymienionego jako świadka rozboju dokonanego na jego osobie w ten sposób, że groził mu oraz jego rodzicom pozbawieniem życia celem zmuszenia go do odstąpienia od zamiaru powiadomienia Policji o popełnionym na jego szkodę przestępstwie, przy czym groźba ta wzbudziła u M. K. uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, przy czym dopuścił się popełnienia czynu w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności powyżej 6 miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2015r. sygn. akt XVK 1142/14 oskarżony P. G. został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- 1) za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazany, zaś na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- 2) za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazany, zaś na podstawie art. 245 k.k. wymierzono mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, zaliczając oskarżonemu na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 24 i 25 lipca 2014r. (2 dni). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. K. kwotę 2 000 (dwóch tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia. Powództwo cywilne pozostawił bez rozpoznania. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego. Orzeczeniu zarzucił:

1. Obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 280 §1 kk poprzez błędne jego zastosowanie na skutek przyjęcia, iż następcze powzięcie przez oskarżonego zamiaru krótkotrwałego zaboru rzeczy pokrzywdzonego, wcześniej bez tego zamiaru pobitego, wyczerpuje znamiona rozboju, podczas gdy zachowanie oskarżonego, polegające na stosowaniu przemocy na skutek domniemanej obrazy jego siostry przez pokrzywdzonego, a następnie na zaborze telefonu bez zamiaru jego przywłaszczenia lecz w celu zmuszenia pokrzywdzonego do przeprosin siostry, i wreszcie zwrócenie tegoż telefonu, winno być analizowane przez pryzmat art. 191 §1 kk w zb. z art. 157 §2 kk.

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 7 kpk w zw. z art. 424 §1 i 2 kpk, poprzez:

a) dokonanie analizy zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób pobieżny, wybiórczy i lakoniczny, skutkujący wprowadzie prawidłowym ustaleniem, iż oskarżony dopuścił się pobicia pokrzywdzonego, a następnie zabrał jego telefon, lecz całkowitym pominięciem w uzasadnieniu analizy prawnej i zaniechaniem precyzyjnego wyjaśnienia:

- w którym właściwie momencie oskarżony dokonał zaboru telefonu i gdzie tenże telefon leżał (vide: str.1 uzasadnienia, gdzie Sąd pisze, iż pokrzywdzony trzymał go w dłoni lub telefon leżał na stole),

- czy zamiar oskarżonego zaboru mienia pokrzywdzonego miał miejsce w trakcie pobicia, czy też oskarżony powziął go wychodząc z mieszkania (vide: str. 3 uzasadnienia, gdzie Sąd pisze., że „ w trakcie zdarzenia zamiar uległ modyfikacji” nie wskazując czy chodzi o całe zajście, czy też o powstanie zamiaru w trakcie stosowania przemocy),

b) doprowadzenie do sprzeczności części wstępnej wyroku, tj. opisu zarzucanego oskarżonemu czynu, za który został uznany winnym, z treścią uzasadnienia – w opisie czynu w pkt. 1 Sąd pisze o wyrwaniu z ręki zaatakowanego i zabraniu w celu przywłaszczenia telefonu, zaś w uzasadnieniu (str. 1) o tym, że telefon mógł leżeć na stole – co skutkowało znacznym utrudnieniem oceny toku rozumowania Sądu i zasadności przyjęcia którejś wersji.

Alternatywnie obrońca zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu rażąco surowej, bezwzględnej kary 2 lat pozbawienia wolności pomimo faktu, iż okoliczności czynu mogą wskazywać, że działanie oskarżonego podyktowane było znieważeniem jego siostry, zaś mienie zabrane krótkotrwałe pokrzywdzonemu zostało wkrótce zwrócone.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu zarzucanego oskarżonemu czynu w pkt 1 poprzez przyjęcie, iż oskarżony stosując przemoc wobec pokrzywdzonego a następnie dokonując krótkotrwałego zaboru telefonu, działał w celu zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania

(przeprasza siostry), dopuścił się czynu z art. 191 §1 kk w zw. z art. 157 §2 kk i wymierzenie za ten czyn łagodnej kary oraz warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej wymierzonej oskarżonemu za zmieniony czyn I oraz za czyn II, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ze szczególnym zwróceniem uwagi na konieczność ustalenia kwestii momentu ukonstytuowania się u oskarżonego zamiaru zaboru rzeczy oraz weryfikacji faktu, czy oskarżony działał w celu przywłaszczenia. Alternatywnie, w sytuacji niepodzielenia zarzutów z pkt 1 i 2, lecz jedynie z pkt. 3 apelacji, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary poprzez warunkowe zawieszenie wymierzonej kary łącznej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się zasadna w zakresie zarzutu podniesionego w pkt 2 oraz wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Podzielić należy stanowisko obrońcy, iż analiza i ocena zebranego i ujawnionego materiału dowodowego została dokonana przez Sąd Rejonowy mało wnikliwie i wybiórczo, co skutkowało mogło błędnymi ustaleniami faktycznymi, a w konsekwencji rzutować także mogło na niezasadne przyjęcie sprawstwa oskarżonego w zakresie obu zarzucanych mu czynów.

Istotne uchybienia w powyższym zakresie dotyczą przede wszystkim przypisanego P. G. przestępstwa rozboju z pkt I. Słusznie obrońca wywodzi, iż ustalenia Sądu I instancji co do przyjętego zamiaru działania oskarżonego (w celu przywłaszczenia), na skutek mało wnikliwej oceny dowodów nie są jednoznaczne i budzą wątpliwości. Dodatkowo, co także słusznie podnosi apelacja, Sąd Rejonowy w zakresie ustaleń faktycznych dotyczących zaboru telefonu przez oskarżonego, poczynił sprzeczne ustalenia faktyczne: w opisie czynu przyjął, iż oskarżony wyrwał telefon z ręki pokrzywdzonego, natomiast w uzasadnieniu wskazał, iż oskarżony zabrał telefon, który M. K. trzymał w dłoni lub który leżał na stole. W kontekście przebiegu zdarzenia mającego dotyczyć dokonanego na pokrzywdzonym rozboju, takie sprzeczne ustalenia są niedopuszczalne, gdyż budzą poważne wątpliwości co do prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej.

Należy wskazać, iż faktem bezspornym w sprawie – wynikającym zarówno z zeznań pokrzywdzonego, jak i wyjaśnień oskarżonego – jest to, iż P. G. zaczął bić M. K. w odwecie za słowne obrażenie jego siostry przez pokrzywdzonego. Bezspornym jest również fakt, iż oskarżony zabrał pokrzywdzonemu telefon komórkowy. Aby powiązać zabór telefonu z pobiciem pokrzywdzonego i uznać, iż do zaboru przedmiotowego telefonu doszło przy zastosowaniu przemocy – pobicia oskarżonego – a dodatkowo przemoc zastosowana została w celu zaboru telefonu, Sąd Rejonowy winien jednoznacznie ustalić, w którym momencie zdarzenia oskarżony powziął zamiar dokonania zaboru telefonu. Przypomnieć bowiem należy, iż przy przestępstwie rozboju zamiar zaboru musi wystąpić najpóźniej w chwili stosowania określonych w art. 280 §1 kk sposobów oddziaływania na osobę – w niniejszej sprawie przemocy w postaci bicia. Warunkiem przypisania winy oskarżonemu jako sprawcy przestępstwa rozboju, jest udowodnienie, że jego zamiarem było dążenie do zagarnięcia rzeczy poprzez użycie przemocy. Niewątpliwie moment i sposób zaboru telefonu – czy nastąpiło to na koniec bicia poprzez wyrwanie z ręki, czy też już po zakończeniu bicia poprzez zabranie telefonu ze stołu w kuchni – ma w niniejszej sprawie istotne znaczenie i z tych też powodów nie do przyjęcia jest alternatywne ustalenie, że telefon został bądź wyrwany z ręki, bądź zabrany ze stołu. Należy dodatkowo wskazać, iż Sąd Rejonowy nieprecyzyjnie wskazał w pisemnych motywach wyroku, że zamiar oskarżonego uległ modyfikacji w trakcie zdarzenia i nakierowany został na zabór mienia (str.4 uzasadnienia). Słusznie obrońca podnosi, iż użycie sformułowania „w trakcie zdarzenia” rodzi wątpliwości czy Sąd Rejonowy miał na myśli całe zdarzenie (a więc także czas po zakończeniu bicia do momentu opuszczenia mieszkania), czy tylko jego fragment, obejmujący tylko czas bicia pokrzywdzonego, co niewątpliwie ma znaczenie dla prawidłowości oceny zachowania oskarżonego pod kątem wypełnienia przez niego wszystkich koniecznych znamion przestępstwa rozboju.

Nie można zgodzić się z wywodami Sądu Rejonowego, iż ustalenia co do chwili powstania u oskarżonego zamiaru zaboru mienia wynikają wprost z zeznań pokrzywdzonego (str. 4 uzasadnienia). Analiza zeznań M. K. wykazuje

bowiem, iż nie są one co do okoliczności zaboru mienia jednolite i konsekwentne, a Sąd I instancji przy ocenie tych zeznań w ogóle do tego się nie odniósł. W pierwszych zeznaniach złożonych 4 lipca 2014r. (a więc miesiąc po zdarzeniu) pokrzywdzony twierdził, iż telefon trzymał w ręku i został mu wyrwany (k.11). Na rozprawie 22 stycznia 2015r. zeznał, iż nie jest na 100 % pewny czy telefon został mu wyrwany, gdyż był wtedy zamroczony. Należy z kolei zauważyć, iż z notatki urzędowej sporządzonej przez Policję w dniu zdarzenia wynika, że pokrzywdzony podał funkcjonariuszom, iż dopiero po jakimś czasie po wyjściu P. G. z mieszkania stwierdził, iż z wysepki kuchennej zginął telefon (w tym aspekcie treść notatki urzędowej winna być procesowo ujawniona dla weryfikacji relacji pokrzywdzonego). Dodać należy, iż na rozprawie M. K. zeznał, iż „jego zdaniem oskarżony przyszedł, by go okraść” (k.150). Sąd Rejonowy nie wyjaśnił dlaczego pokrzywdzony tak uważa, czy np. od razu po przyjeździe oskarżony żądał od niego jakiś rzeczy, pieniędzy, co mówił jak zabierał telefon. Należy z kolei zauważyć, iż oskarżony przez cały czas trwania postępowania konsekwentnie wyjaśniał, iż telefon zabrał ze stołu. Dodatkowo twierdził, iż telefon zabrał, żeby zmusić pokrzywdzonego do przeproszenia jego siostry. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy winien jednoznacznie ustalić w jakim celu oskarżony przyszedł do mieszkania M. K. i w jakich okolicznościach dokonał zaboru telefonu: czy wyrwał go z ręki pokrzywdzonego, czy też zabrał ze stołu. Ustalenia w tym zakresie mają istotne znaczenie dla ustalenia chwili powstania u oskarżonego zamiaru zaboru rzeczy, a więc są istotne dla kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dokonał również właściwej i pełnej oceny dowodów dotyczących zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 245 kk. Wprawdzie apelacja w zakresie tego czynu nie wskazuje na konkretne uchybienia, to jednakże z uwagi na jej zakres (wyrok zaskarżony w całości) Sąd Okręgowy zobligowany był do szczegółowego zbadania zapadłego wyroku także w tej części.

Dokonana kontrola instancyjna wykazała, iż w odniesieniu do czynu z art. 245 kk sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie nie zawiera w zasadzie żadnej analizy dowodów, a sprowadza się do ustalenia, mającego oparcie tylko w zeznaniach pokrzywdzonego, iż opuszczając mieszkanie pokrzywdzonego oskarżony zagroził M. K., że jeżeli powiadomi o zdarzeniu Policję, to zabije jego oraz jego rodziców (str.1 uzasadnienia). Tymczasem należy zauważyć – wbrew stwierdzeniu zawartemu w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego – że oskarżony nie przyznał się do tego czynu. Z wyjaśnień P. G. z rozprawy wynika, iż zakwestionował on ten zarzut i stwierdził, że nie zastraszał oskarżonego (k. 144). Należy z kolei zauważyć, iż w trakcie postępowania przygotowawczego oskarżony na okoliczności drugiego zarzutu w ogóle nie składał wyjaśnień – wyjaśnienia z k. 34-35 oraz k. 45-46 odnosiły się tylko do zarzutu rozboju (i pobicia), natomiast wyjaśnienia z k. 102-104 były bardzo lakoniczne i zawierały ogólne stwierdzenie, iż oskarżony przyznaje się do zarzucanych czynów oraz potwierdza poprzednie wyjaśnienia. Sąd Rejonowy nie wskazał, dlaczego odrzucił wersję oskarżonego przedstawioną co do czynu z art. 245 kk na rozprawie, i dlaczego też podstawą ustaleń faktycznych w zakresie tego czynu poczynił tylko zeznania pokrzywdzonego, a nie np. zeznania jego ojca - świadka H. K., z zeznań których wyłania się wersja, iż pokrzywdzony dopiero od kolegów dowiedział się, iż oskarżony odgraża się że go zabije, jeśli wniesie sprawę do Sądu (k. 146).

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane powyżej nieprawidłowości dotyczące obu zarzucanych P. G. czynów, należy uznać za istotne, mogące mieć niewątpliwie wpływ na treść zaskarżonego wyroku, zważywszy iż oskarżony został uznany za winnego dokonania obu czynów w formie zarzucanej w akcie oskarżenia. Uchybienia te, z uwagi na ich charakter, musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe bardziej wnikliwie, rozszerzając je we wskazanych powyżej kierunkach, a na podstawie przeprowadzonych dowodów winien dokonać jednoznacznych ustaleń faktycznych tak w zakresie czynu z pkt I, jak i z pkt II. Odnośnie czynu z pkt I winien zwłaszcza dążyć do ustalenia momentu powstania u oskarżonego zamiaru zaboru telefonu oraz przyczyn, dla których tego zaboru dokonał. Ustalenia w tym zakresie mogą bowiem rzutować na ewentualną zmianę kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I, przy czym Sąd Rejonowy musi mieć na uwadze, iż ew. zmiana w tym zakresie nie może być niekorzystna dla oskarżonego z uwagi na zakaz reformationis in peius (wyrok został zaskarżony tylko na korzyść oskarżonego). W odniesieniu do czynu z pkt II Sąd Rejonowy winien również przeprowadzić wnikliwe postępowanie dowodowe, w trakcie którego właściwie winien zweryfikować linię obrony oskarżonego zaprezentowaną

na rozprawie w dniu 8 grudnia 2014r. – k.144) oraz w wyniku analizy wszystkich ujawnionych dowodów, dokonać takich ustaleń faktycznych, które znajdują w nich oparcie.

Z uwagi na uznanie zasadności zarzutu z pkt 2 apelacji, który skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Okręgowy nie ustosunkowywał się do sformułowanego w pkt 3 apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary jako przedwczesnego (art. 436 kpk). Z kolei sformułowany w pkt 1 apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, w świetle zasadności zarzutu z pkt 2 dotyczącego de facto błędu w ustaleniach faktycznych (tzw. błąd dowolności), Sąd Okręgowy uznał aktualnie za całkowicie nietrafny, a na pewno na aktualnym etapie postępowania – przedwczesny. Przypomnieć bowiem należy, iż obrazę prawa materialnego można zasadnie podnieść tylko w sytuacji, kiedy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe rozważania – Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.